

The image
of Jakub Jasiński in the
Polish press in the 19th and
early 20th Century

**Wizerunek
Jakuba Jasińskiego
w prasie polskiej XIX
i pierwszej połowy XX w.**

Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Zielonogórski
al. Wojska Polskiego 69
PL 65-762 Zielona Góra
e-mail: aleksandra.tomicka@wp.pl

**Aleksandra
TOMICKA**

KEY WORDS:

Polish history of the late 18th century,
Jakub Jasiński, national commemoration and
hero cults in the 19th century, Adam Mickiewicz

SŁOWA KLUCZOWE:

Jakub Jasiński, prasa, XIX/XX w.,
Adam Mickiewicz, bohater narodowy

ABSTRACT

This article examines articles featuring Jakub Jasiński, one of the military commanders who fought in defence of Poland's independence in the 1790s, in the press of the late 19th and early 20th century. The analysis covers the following newspapers and periodicals: *Czarno na Białem* [*Black and White*] (1939), *Echo Pragi* (1917), *Gazeta Warszawska* (1924), *Gazeta Wileńska* (1906), *Kurier Literacko-Naukowy* (1927), *Kurjer Polski* (1917), *Kurier Poranny* (1886), *Kurier Warszawski* (1917), *Nowa Reforma* (1918), *Nowa Gazeta* (1917), *Sybilla Nadwiślańska* (1821), *Świat* [*The World*] (1917), *Tygodnik Ilustrowany* (1917). The authors of those publications were intent on upgrading Jasiński's role in the history of Poland; virtually all of them followed in the footsteps of Adam Mickiewicz who had been the first to enshrine Jasiński in Poland's patriotic pantheon.

ABSTRAKT

Przedmiotem rozważań jest analiza artykułów w czasopismach ukazujących się na przełomie XIX i XX w., które przedstawiały postać Jakuba Jasińskiego. Badaniem objęto następujące tytuły prasowe: „Czarno na Białem” (1939), „Echo Pragi” (1917), „Gazeta Warszawska” (1924), „Gazeta Wileńska” (1906), „Kurier Literacko-Naukowy” (1927), „Kurjer Polski” (1917), „Kurier Poranny” (1886), „Kurier Warszawski” (1917), „Nowa Reforma” (1918), „Nowa Gazeta” (1917), „Sybilla Nadwiślańska” (1821), „Świat” (1917), „Tygodnik Ilustrowany” (1917). Zamierzeniem autorów było ukazanie osoby Jasińskiego na tle historii Polski. Nawiązywano do Mickiewicza, jako tego, który starał się wynieść Jasińskiego do grona polskich patriotów. Obraz ten był wielokrotnie powielany.

Streszczenie

Niniejszy artykuł jest próbą zastanowienia się nad tym, jak kształtowała się literacka legenda Jakuba Jasińskiego. Był on jedną z najbardziej znaczących osób biorących udział w walce o niepodległość Polski podczas powstania kościuszkowskiego. Jego odwaga i patriotyzm inspirowały potomnych, czego dowodem są artykuły ukazujące się w prasie polskiej przedstawiających postać generała. Wydarzenia historyczne w Polsce na przełomie XIX i XX w. przyczyniły się do przywrócenia pamięci o nim i próbie nobilitacji go do miana bohatera narodowego, obok Tadeusza Kościuszki, Bartosza Głowackiego i Józefa Poniatowskiego. Niewątpliwie Adam Mickiewicz starał się wynieść Jasińskiego do hermetycznego grona polskich patriotów i upamiętnił jego postać w *Panu Tadeuszu*, przez co zapisał go trwale w pamięci potomnych. Dowodem na to są liczne nawiązania w artykułach prasowych. Biografia Jasińskiego kształtowana była przez twórców bardziej i mniej znanych. Jego osoba pociągała i intrygowała, ale zawsze pozostawało w jego życiorysie coś, co nie do końca dało się pogodzić z wizerunkiem doskonałego bohatera narodowego.

Dalej Jasiński, młodzian piękny i posepny;
Obok Korsak, towarzysz jego nieodstępny:
Stoją na szańcach Pragi, na stosach Moskali,
Siekąc wrogów, a Praga już się wkoło pali¹.

Jakub Jasiński był jedną z najbardziej znaczących osób biorących udział w walce o niepodległość Polski podczas powstania kościuszkowskiego. W niniejszej pracy scharakteryzowano teksty prasowe przedstawiające postać generała, które ukazały się w czasopiśmie: „Czarno na Białym”, „Echo Pragi”, „Gazeta Warszawska”, „Gazeta Wileńska”, „Kurier Literacko-Naukowy”, „Kurjer Polski”, „Kurier Poranny”, „Kurier Warszawski”, „Nowa Reforma”, „Nowa Gazeta”, „Sybilla Nadwiślańska”, „Świat”, „Tygodnik Ilustrowany”. Wybór źródeł wyczerpuje zagadnienie. Teksty zróżnicowane są pod względem wydawcy, miejsca druku, czasu publikacji, osoby autora. Daje to miarodajny i niczym nie zdeterminowany obraz przedstawiający osobę Jasińskiego przez zainteresowane jego postacią środowiska.

I

Sprowadzenie zwłok Tadeusza Kościuszki do kraju i złożenie ich na Wawelu w 1818 r. wzbudziło w narodzie polskim patriotyczne emocje, których ukoronowaniem było sypanie symbolicznej mogiły Naczelnika w latach 1820–1823. Wydarzenia te stały się okazją do zachowania w pamięci narodowej bohatera insurekcji kościuszkowskiej — Jasińskiego. W tym ważnym historycznie momencie warszawska „Sybilla Nadwiślańska” w kwietniu 1821 r. opublikowała w części zatytułowanej „Poezja” *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim, z muzyką K. K. ...* autorstwa Brunona Kicińskiego². Publikacja tego utworu stała się przyczyną zamknięcia czasopisma:

¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz czyli Ostatni zajazd na Litwie: historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Ks. I *Gospodarstwo*, oprac. i wstęp S. Pigoń, Wrocław 1980, s. 10.

² B. Kiciński, *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim, „Sybilla Nadwiślańska” 1821, nr 5, s. 299–302*. Przedruk: *Duma. O jenerale Jasińskim przez Br. Kicińskiego*, [w:] J. Horoszkiewicz,

Już w kwietniu „Sybilla” się nie ukazywała, zamknięta za zwykłe przeoczenie: omyłkowe nieskreślenie zakwestionowanych przez cenzora dwu strofek „Śpiewu historycznego o generale Jasińskim”, w którym Bruno Kiciński uczcił rocznicę śmierci bohaterskiego obrońcy Pragi³.

Ważne rocznice związane z insurekcją były momentami, w których przywoływano postać Jasińskiego. W czasie patriotycznych zrywów odwoływano się do jego rycerskiej postawy i poświęcenia dla ojczyzny. W „Gazecie Wileńskiej” w 1906 r. ukazał się artykuł autorstwa Bolesława Gorczyńskiego *O Jakóbie Jasińskim, jako poecie. Notatka literacka*⁴. Autor zasugerował, że poszukiwanie bohaterów narodowych powinno być ważną sprawą dla narodu w trudnych czasach zaborów:

W dzisiejszej dobie, poświęcony nie tylko pracy twórczej, ale i odgrzebywaniu z pod korca zakazów administracyjnych pamiątek dziejowych oraz zasług wielkich mężów narodu, dla Wilnian drogim być winno przypomnienie, że jeden z najdzielniejszych wodzów narodowych, współpracownik znamienitej kościuszkowskiej idei Jakób Jasiński był poetą rymotwórcą. Że był *poetą*, o tem świadczy jego żywot, pełen pięknych czynów, że zaś był *wierszopisem*, o tem kroniki literackie zrzadka tylko wspominają, lubo Jasiński na swój wiek był poetą wcale nielada jakim...⁵.

Wzmożone zainteresowanie postacią Jasińskiego odnotowujemy na początku XX w. W 1917 r. przypadała 123. rocznica powstania kościuszkowskiego, którą obchodzono entuzjastycznie. Wiele polskich czasopism drukowało teksty poświęcone tematyce narodowej. Stały się one przyczynkiem do ukazania, oczywiście poza Kościuszką, również innych zasłużonych dla narodu polskiego postaci tamtego okresu.

„Nowa Gazeta”, wydawana w stolicy, 7 kwietnia 1917 r. uczciła rocznicę insurekcji warszawskiej, która wybuchła 17 kwietnia 1794 r. Z tej okazji opublikowano antologię wierszy o tematyce powstańczej w rubryce *Pieśń kościuszkowska*. Wśród nich znalazły się utwory: Adama Czartoryskiego *Powstanie*, Marii Konopnickiej *Przysięga*, *Po bitwie*, Teofila Lenartowicza *Bitwa raclawicka* oraz napisany w 1811 r. utwór Antoniego Góreckiego *Śmierć Jasińskiego*⁶.

„Tygodnik Ilustrowany” z 12 maja 1917 r. pierwsze strony poświęcił tematyce kościuszkowskiej. Ukazały się w nim teksty upamiętniające postać Naczelnika, przysięgę kosynierów, bitwę raclawicką. Na łamach czasopisma głos zabrał Henryk

Echa minionych lat..., z. 1, Lwów 1889, s. 30–31; nuty komp. K. Kurpińskiego zamieścił w z. 2, s. 15; przedruk: *Bard oswobodzonej Polski*, t. 1, Warszawa 1830, s. 135–138.

³ K.W. Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia warszawskie*, t. 2, Warszawa 1974, s. 589.

⁴ B. Gorczyński, *O Jakóbie Jasińskim, jako poecie. Notatka literacka*, „Gazeta Wileńska” 1906, nr 52, s. 2.

⁵ Tamże, s. 2.

⁶ A. Górecki, *Śmierć Jasińskiego*, „Nowa Gazeta” 1917, nr 169, s. 3–4.

Mościcki, oczekujący na wydanie pierwszej monografii o generale, publikując tekst zatytułowany *Wiersz gen. Jasińskiego*⁷.

Kolejne artykuły poświęcone były wspomnianej tematyce patriotycznej, ale również odwoływały się do wydanej w 1917 r. monografii Mościckiego *General Jasiński i powstanie kościuszkowskie*. W „Kurierze Polskim” 9 października 1917 r. opublikowany został artykuł *Obronca Pragi — Bohater Kościuszkowski. General Jakób Jasiński*⁸. Autor tego tekstu podpisał się inicjałami Dr. Z. M., a był nim Eustachy Czekalski⁹. Przypomniał on biografię Jasińskiego w związku z rocznicą insurekcji. Zauważył, że: „Dopiero prof. Henryk Mościcki przystąpił do źródłowych, sumiennych badań i udało mu się odtworzyć całe życie Jakóba Jasińskiego”¹⁰. Książka uzyskała pozytywną ocenę piszącego, albowiem stała się dobrym przyczynkiem do zachowania w pamięci narodowej bohatera insurekcji kościuszkowskiej.

Tygodnik ilustrowany „Świat” z 13 października 1917 r. poświęcony był pamięci Kościuszki. W tym numerze ukazał się artykuł napisany przez Eustachego Czekalskiego zatytułowany *Bohater Insurekcji Kościuszkowskiej. General Jakób Jasiński*¹¹.

20 października 1917 r. stołeczne „Echo Pragi” wydrukowało na pierwszych stronach artykuł poświęcony pamięci Jasińskiego zatytułowany *Obronca Pragi*¹², napisany przez osobę posługującą się pseudonimem T. K.-c.

„Kurier Warszawski” w niedzielnym wydaniu z 21 października 1917 r. opublikował artykuł pt. *Jeneral Jasiński*¹³ autorstwa Zdzisława Dębickiego — młodopolskiego poety, który był zdania, że pamięć o bohaterze insurekcji kościuszkowskiej zatarła się w świadomości Polaków. Autor tekstu docenił wkład Mościckiego w ukazanie i kształtowanie pozytywnego obrazu generała-poety: „Po raz pierwszy widzimy go [Jasińskiego] «takim» na kartach naszej historii, po raz pierwszy obcujemy z nim i po raz pierwszy odnajdujemy słuszną w prawdzie dziejowej podstawę do bohaterskiej o nim legendy”¹⁴.

W 1918 r. „Nowa Reforma” w kolejnych numerach porannych 11, 13 i 15 ukazujących się w dniach 8–10 stycznia opublikowała obszerny artykuł w trzech

⁷ H. Mościcki, *Wiersz gen. Jasińskiego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1917, nr 19, s. 237.

⁸ Dr. Z. M. [E. Czekalski], *Obronca Pragi — Bohater Kościuszkowski. General Jakób Jasiński*, „Kurier Polski” 1917, nr 276, s. 3–4.

⁹ Bibliografia Bara podaje, że inicjałami Dr. Z. M. posługiwał się Eustachy Czekalski: <http://bar.ibl.waw.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=01&IM=03&WI=JASInSKIbFELIKSbSTANISIAWb1862b1901&NU=02&DD=5>, dostęp: 16.02.2017.

¹⁰ Dr. Z. M. [E. Czekalski], *Obronca Pragi — Bohater Kościuszkowski...*, s. 4.

¹¹ E. Czekalski, *Bohater Insurekcji Kościuszkowskiej. General Jakób Jasiński*, „Świat” 1917, nr 41, s. 10–11.

¹² T. K.-c, *Obronca Pragi*, „Echo Pragi” 1917, nr 42, s. 329–330.

¹³ Z. Dębicki, *Jeneral Jasiński*, „Kurier Warszawski” 1917, nr 291, s. 3–4.

¹⁴ Tamże, s. 4.

częściach poświęcony Jasińskiemu autorstwa Kazimierza Bartoszewicza nawiązujący do cytatu z Mickiewicza „Młodzian piękny i posepny”¹⁵.

W wolnej Polsce zwrócono uwagę na Jasińskiego jako jednego z bohaterów zasłużonych dla ojczyzny. W 1924 r. „Gazeta Warszawska” opublikowała wiersz Miłosza Gembarzewskiego w rubryce *Rymy biało-czerwone* pt. *Jakób Jasiński*¹⁶. Utwór przedstawił go jako legendarnego wodza.

W „Kurierze Literacko-Naukowym” z 1927 r. ukazał się artykuł dr. Wiktora Hahna zatytułowany *Słowackiego: „Horsztyński” i Mickiewicza: „Jakób Jasiński”*¹⁷ zawierający analizę tych utworów.

W „Czarno na Białem” 16 lipca 1939 r. wydrukowano artykuł Leona Kruczkowskiego zatytułowany *Jasiński, młodzian piękny i posepny*¹⁸. Numer poświęcony był obchodom 150-lecia Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Wypada wspomnieć o interesującym, w kontekście nieznanymi zakamarków biografii Jasińskiego, anonsie który ukazał się w „Kurierze Porannym”¹⁹ w 1886 r. Informował on o zawarciu związku małżeńskiego przez wnuczkę generała Jakuba Jasińskiego Marię Jasińską z Czesławem Jankowskim w Wilnie.

II

Męstwo jakim odznaczył się Jasiński podczas swojej działalności żołnierskiej intrygowało potomnych oraz inspirowało do naśladowania. Rola, jaką odegrał w bitwach o Brześć, pod Mirem, Maciejowicami, zorganizowanie obrony Wilna stały się przepustką do powodzenia insurekcji. Ostatnie chwile życia Jasińskiego przesiąknięte były szaleńczą odwagą, a śmierć isticie żołnierska — 4 listopada 1794 r. zdecydował się pozostać do końca na polu walki broniąc warszawskiej Pragi przed natarciem armii rosyjskiej pod komendą Aleksandra Suworowa. Gdy dowodzący polskimi oddziałami gen. Józef Zajączek w krytycznym momencie dał rozkaz odwrotu, Jasiński miał krzyknąć: „Po co rozpaczać w tej chwili, kiedy jeszcze nas tylu gotowych do walki? Hańba z bitwy uchodzić”. Zajączek odpowiedział: „Byłoby dzieciństwem opierać się dłużej przy Pradze, lecz jeśli chcesz umrzeć, zostań tu”.

¹⁵ K. Bartoszewicz, *Młodzian piękny i posepny*, „Nowa Reforma” 1918, nr 11, 13, 15.

¹⁶ M. Gembarzewski, *Jakób Jasiński*, „Gazeta Warszawska” 1924, nr 232, s. 3.

¹⁷ W. Hahn, *Słowackiego: „Horsztyński” i Mickiewicza: „Jakób Jasiński”*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1927, nr 33, s. 6.

¹⁸ L. Kruczkowski, *Jasiński, młodzian piękny i posepny*, „Czarno na Białem” 1939, nr 29, s. 3.

¹⁹ *Wiadomości osobiste*, „Kurier Poranny” 1886, nr 65, s. 2.

Mówiąc to zawrócił konia, dał znak odwrotu i odjechał, zostawiając Jasińskiego z własnymi siłami²⁰.

Lata utraty przez Polskę niepodległości przyczyniły się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o przyszłość narodu. Ceniono osoby wybitne i szczególnie zasłużone dla rodaków. Próbę zaliczenia Jasińskiego do grona bohaterów insurekcji, wśród których znajdował się Tadeusz Kościuszko, a także Józef Poniatowski, Jan Kiliński, Bartosz Głowacki, ukazują artykuły opublikowane we wspomnianych wyżej czasopismach. Przedstawiano Jasińskiego jako osobę godną noszenia zaszczytnego miana bohatera narodowego, ale wskazywano, że intrygi na tle personalnym doprowadziły do tego, iż został on zdegradowany w hierarchii żołnierskiej i uniemożliwiono mu aktywną działalność przywódczą w powstaniu. Zdaniem Gorczyńskiego generał był osobą mogącą zastąpić Kościuszkę w pełnieniu funkcji naczelnika:

Po bitwie Maciejowickiej, Jasiński, popierany gorąco przez stronnictwo patryotyczne z H. Kołłątajem na czele był jednym z najpoważniejszych kandydatów na spadkobiercę Kościuszkowskiego berła. Ale berło to otrzymał nieudolny mąż Wawrzecki, zaś Jasiński stanął w obronie znanych szaińców na przedmieściu praskim. Tutaj zginął, mężnie walcząc, w dniu 4 listopada 1794 roku. Nie przyjął pardonu! Tak, jak to był poprzysiągł swoim przyjaciółom wileńskim, gdy się z nimi rozstawał..., Śmierć Jasińskiego okryła cały kraj żałobą²¹.

Jest tu więc Jasiński mężnym i jednym z najdzielniejszych wodzów narodowych, ale nie jest jeszcze bohaterem. Taki epitet przy jego nazwisku spotykamy jedenaście lat później. W 1917 r. opublikowano artykuł poświęcony postaci Jasińskiego noszący tytuł *Obrońca Pragi — Bohater Kościuszkowski. General Jakób Jasiński*²². Od tego momentu określenie „bohater” będzie często powtarzane przez piszących o generale. Na ten tytuł zasłużył sobie Jasiński organizując obronę Wilna, gdzie miał dokonać najważniejszego czynu w swoim życiu, stając się dla narodu: „żagwią płonąca miłością ojczyzny i zapalającą wszystkie serca swego otoczenia”. Był też wodzem, na którego czekali Polacy. Tajemniczy i szaleńczo odważny, dał narodowi nadzieję i poczucie dumy. Jasiński całe swoje krótkie życie oddał w służbę ojczyzny stając się wzorem do naśladowania dla przyszłych pokoleń: „On to przecież wznieca powstanie na Litwie, on dowodzi insurekcją 1794 roku. Życie zaś swoje odda w ofierze na palisadach obronnych Pragi, broniąc stolicy przed najazdem Suworowa”²³.

²⁰ Cyt. za: R. Kaleta, *Wiersze na cześć gen. Jakuba Jasińskiego*, [w:] *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk 1971, s. 661.

²¹ B. Gorczyński, *O Jakóbie Jasińskim...*, s. 2.

²² Dr. Z. M. [E. Czekalski], *Obrońca Pragi — Bohater Kościuszkowski...*, s. 3.

²³ Tamże.

Kończąc wymienianie zasług Jasińskiego autor stwierdził, iż generał był na tyle wyjątkową postacią, że można zaliczyć go do grona najwybitniejszych bohaterów narodowych: „I na tle tych wydarzeń wykwiła nam chlubna postać żołnierza, która winna być w girlandzie wspomnień o insurekcji Kościuszkowskiej postawiona obok Bartosza Głowackiego i Jana Kilińskiego”²⁴.

Czekalski w tygodniku „Świat” przedstawił Jasińskiego jako bohatera, o którym zapomniana historia, lecz walcząc u boku Kościuszki zasłużył on sobie na to, aby wspomnienie o jego dokonaniach dla kraju nie uległo zatarciu:

Orężny czyn Insurekcji Kościuszkowskiej narzuca siłą rzeczy wspomnienia o Bartoszu Głowackim, Janie Kilińskim. Należy jednak do nazwisk tych dołączyć imię Jakóba Jasińskiego. On to przecież był duszą spisku litewskiego. On na starej ziemi Jagiełłowej rozniecił płomień obywatelskiego obowiązku. On powiązał Wilno z Krakowem i Warszawą, pomny na nic starej tradycji, która spłynęła purpurą królewskiej dumy i rycerskiej krwi w obronie świętych praw Rzeczypospolitej²⁵.

Autor wezwał rodaków by: „Nazwisko jego [Jasińskiego] stać się winno świętością dla ziemi polskiej, a Praga spłacić jeszcze musi dług wdzięczności swojemu obrońcy”. Generał został wykreowany na wybrańca, powołanego po to, aby złożyć swoje życie w walce o byt niepodległej ojczyzny. Czekalski zaznaczył, iż Mościcki: „Oddaje przytem zasłużony hołd świętej, bohaterskiej postaci, która winna się wmurować w pamięć pokoleń na równi z Kilińskim i Bart. Głowackim”²⁶. Generał, w tym ujęciu, stał się dowódcą, który kierując żołnierzami sterował losem narodu, co czyni go „postacią wybitną, chwały i pamięci godną”.

Autor kolejnego tekstu posługujący się pseudonimem T. K.-c., który opublikowało warszawskie „Echo Pragi” był zdania, że obok Kościuszki w insurekcji brali udział inni, którzy swoją działalnością godnie przysłużyli się narodowi, dający przykład niezwyklej odwagi. Jednym z nich był Jasiński:

Gdy na fali dziejowych wydarzeń nadpłynął dzień, w którym wolna Polska czcić może bohatera narodowego Tadeusza Kościuszkę — w tej dobie nie wolno zapominać i o tych, co idee Kościuszkowskie w czyn wcielając, wiernymi Ojczyzny będąc synami, szli w bój o Niepodległość i padali, jak kamienie rzucone na szaniec, w nierównej ginąc walce. Do liczby takich bohaterów należał generał Jasiński, wódz w powstaniu na Litwie i dzielny obrońca Pragi, na której walach padł, zasłaniając swoją pierśią dzielnicę naszą²⁷.

²⁴ Tamże.

²⁵ E. Czekalski, *Bohater Insurekcji...*, s. 10.

²⁶ Tamże, s. 11.

²⁷ T. K.-c, *Obrońca Pragi...*, s. 329.

Jasiński został przedstawiony jako zaangażowany w walce generał o nieugiętym charakterze i wierny tradycyjnym wartościom: „Obok Kościuszki — jedna to z najpiękniejszych postaci, jaką epoka ówczesna wydała, typ Polaka, wiernego cnocie staropolskiej, w lenno oddanego miłości kraju i swobody”²⁸.

Ponadto odznaczył się on postawą wzorowego żołnierza, który umiał poddać się karność dla słusznej sprawy, określono go w następujących słowach:

Jakób Jasiński — wolny od egoizmu, małoduszności i słabości, był gotów do najwyższych ofiar dla kraju, do najwyższych dla Ojczyzny poświęceń, umiał cierpieć, umiał znosić mężnie mękę zawodu, umiał poddawać się karność, do czego nikt prawie wówczas ochoty nie miał — choć znał swą wartość i wiedział do czego jest zdolny, wczoraj wódz, dziś podkomendny — szedł w służbę bez skargi Ojczyzny jeno uznając władzę, szedł za gwiazdą nadziei, która mu świeciła, o podźwignięciu kraju, o rozkuciu kajdan sny cudne dając duszy do orlich lotów zdolnej²⁹.

W słowach tych Jasiński jawił się jako uosobienie cnót obywatelskich i patriotyzmu. W najbardziej dotkliwej dla niego chwili, gdy został odsunięty przez Kościuszkę od dowództwa, potrafił poddać się z pokorą żołnierskiemu posłuszeństwu, dając przykład innym wojskowym: „Tylko rwało się na kawały dzielne serce rycerskie, bo czuł, iż nieudolność i słabość Ojczyznę grzebią”³⁰. Jasiński wspomniany został jako dzielny obrońca ojczyzny, który wdrażał w czyn idee głoszone przez Kościuszkę.

W artykule opublikowanym w „Nowej Reformie” Bartoszewicz zauważył, iż pamięć o Jasińskim była niegdyś żywa, lecz dziś uległa zatarciu w świadomości narodu. O tej pamięci świadczy zamieszczenie jego portretu w „Panu Tadeuszu”. Kościuszkę i Rejtana są dobrze znani Polakom, lecz czyny Jasińskiego zostały zapomniane:

Wielki poeta [Mickiewicz] w kilku wierszach wystawił dokument świadczący, że cześć dla pamięci Jasińskiego była przed wiekiem na Litwie równie żywa, jak cześć dla Kościuszki i Rejtana. A nie tylko Litwa, lecz cała Polska otaczała wówczas miłością i wdzięcznością bezmogilne prochy Jasińskiego. Ale czas bieży i przynosi zmiany nawet w uczuciach wdzięczności narodowej³¹.

Autor tekstu zwrócił uwagę, iż Jasiński nie tylko za życia był niedoceniany, ale również po śmierci:

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ K. Bartoszewicz, *Młodzian piękny i posepny...*, nr 11, s. 1.

Dla trzeciego z nich, Jasińskiego, los był niesprawiedliwy i bezlitosny zarówno za życia, jak i po śmierci. Intryga paraliżowała jego działalność, łamała jego energię. Kiedy poległ za świętą sprawę, nawet śmiertelnych jego szczątków nie odnaleziono, i nie uczczono ich pogrzebem³².

Jasiński nie stał się bohaterem na miarę Kościuszki. Wśród niekorzystnych elementów, które mogły wpłynąć na całokształt formowania się pamięci o nim autor wymienił krótkie życie i skąpą ilość zachowanych dokumentów zaświadczających o jego czynach. W tej perspektywie, porównując długość życia Jasińskiego z żywotem Kościuszki czy księcia Józefa, jego życiorys wypada niekorzystnie, ponieważ mógł on podjąć jeszcze wiele godnych do naśladowania działań. W ogólnym wydźwięku Jasiński ukazany został jako odważny, ale i „smutny i rozmarzony”. Autor tekstu przedstawił poetów, którzy starali się zachować pamięć o Jasińskim, ale — jak zaznaczył — nie byli to szczególnie poczytni twórcy:

Przytem nie miał ani piewców, ani historyków. Wprawdzie oplakiwali zgon jego Korsak³³, Godebski³⁴, Górecki³⁵, Kiciński³⁶, ale kto ich dziś czyta? Rymy ich wystarczyły dla współczesnych, ale nie wystarczają dla dzisiejszych. Mickiewicz pragnął pamięć jego uwiecznić w tragedii, nad którą pracował jeszcze przed samym zgonem w Konstantynopolu, ale z tragedii tej zostało zaledwie kilka scen, w których nawet Jasiński nie występuje. W ostatniej dobie jedna tylko Konopnicka³⁷ złożyła, skromny zresztą, hołd pamięci Jasińskiego³⁸.

W tekście zasugerowano, iż historycy niesłusznie dzieje insurekcji kościuszkowskiej traktowali bardzo pobieżnie i wszystkie zasługi przypisywali Naczelnikowi powstania, zapominając, że nie działał on w pojedynkę, a miał do swojej dyspozycji sztab dzielnych żołnierzy:

Autorom zaś życiorysów Kościuszki, wielka postać naczelnika zasłoniła zupełnie jego współpracowników. Z monografii ich można nabrać mylnego przekonania, że sam Kościuszek tylko stworzył i przeprowadził insurekcję, że on za wszystkich myślał, działał, organizował, walczył, a nawet pisał. A przecież tak nie było. Kościuszek stał na czele, był ogniskiem i główną sprężyną wypadków, ale bez pomocy ludzi gorącego patriotyzmu, ogromnego poświęcenia, ludzi czynu, energii, gotowych złożyć na ołtarzu

³² Tamże.

³³ R. Korsak, *Nagrobek*.

³⁴ C. Godebski, *Wiersz do Legionów Polskich*.

³⁵ A. Górecki, *Śmierć Jasińskiego*.

³⁶ B. Kiciński, *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim*.

³⁷ J. Sawa [M. Konopnicka], *O Jasińskim*, [w:] *Śpiewnik historyczny*, Lwów 1905, s. 75; tenże, *O Jasińskim*, [w:] *Śpiewnik historyczny (1767–1863)*. Wydanie nowe, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1919, s. 63.

³⁸ K. Bartoszewicz, *Młodzian piękny i posepny...*, s. 1.

ojczyzny pracę, zdolności, mienie, zdrowie, a wreszcie skarb najcenniejszy, bo życie — bo bez tej pomocy, powstanie ani by wybuchło, ani rozszerzało się na wszystkich prawie ziemiach Rzeczypospolitej³⁹.

Taką „prawą ręką” Kościuszki był Jasiński. Pamięć o nim jednak zatarła się i w efekcie sprowadzała się do bardzo podstawowej o nim wiedzy: oswobodził on Wilno, zginął na Pradze, pisał wiersze i jest autorem znanej piosenki *Chciało się Zosi jagódek*. W ogólnym wydźwięku Jasiński został wykreowany na ofiarę konfliktów. Pomimo tego, swoim zachowaniem potwierdził, że ojczyzna była dla niego najważniejsza.

III

Życie Jasińskiego było niełatwe, a zachodzące wydarzenia polityczne wymagały szybkiego podejmowania zdecydowanych działań. Romantyczni poeci dostrzegli w generale odwagę, jednak Jasiński swoją biografią nie do końca wpasowywał się w ideały epoki. Mickiewicz widział w nim postać nadającą się na symbol walki o niepodległość. W pewnym momencie zarzucił jednak swoje literackie plany i poza wprowadzeniem obrazu generała do *Pana Tadeusza* pozostawił niedokończone dwa fragmenty dramatów (*Jakub Jasiński czyli dwie Polski* i krótki fragment zatytułowany *Jasiński*). Jednakże dało to podstawę do zachowania poety-generała w pamięci Polaków. Wizerunek generała wiszący w soplicowskim dworku przedstawiał go z szablą w ręku na szaniecach Pragi. Jasiński w patriotycznym zapale obrony ojczyzny rwał się na nim do walki pomimo z góry przesądzonej klęski wojska polskiego. Zapisana w pamięci potomnych heroiczna postawa Jasińskiego stała się symbolem ginącej w rewolucyjnym porywie Polski, jednak niosła wiarę w jej odrodzenie. Generał wymodelowany został na „młodzieńca smutnego i posępnego”. Jego działalność żołnierska została uznana za bardziej godną uwagi, niż spuścizna poetycka, bo o niej Mickiewicz nie wspominał. Uważano, iż być zauważonym przez romantyka to honor, dlatego do jego opisu odwoływały się następne pokolenia.

Nawiązania do mickiewiczowskiej kreacji Jasińskiego były liczne. Autor artykułu zamieszczonego w „Kurierze Polskim” *Obróńca Pragi — Bohater Kościuszkowski. General Jakób Jasiński* już we wstępie odwołał się do fragmentów niedokończonego dramatu Mickiewicza *Jakub Jasiński czyli dwie Polski* jako utworu, który gdyby zachował się w całości mógłby odegrać znaczącą rolę w kształtowaniu wizerunku Jasińskiego:

³⁹ Tamże.

Mickiewicz chciał wyczarować promienną wizję tego bohatera. Doszły nas tylko fragmenty tej mickiewiczowskiej tragedji pisanej na paryskim bruku, w języku francuskim. Bo zaiste jest to postać godna Mickiewiczowskiej potęgi natchnienia. Żołnierz, obywatel, kochanek Muz nie znalazł też, rzecz dziwna dotychczas swojego historyka⁴⁰.

Bartoszewicz w tekście *Młodzian piękny i posepny* wiele miejsca poświęcił twórczości romantyka odwołującej się do Jasińskiego. Już sam tytuł jest dosłownym cytatem z „Pana Tadeusza”: *Młodzian piękny i posepny*⁴¹. Autor artykułu stwierdził, iż życie Jasińskiego nie było łatwe. Poświęcił swoje młode lata służbie ojczyzny, lecz nie został godnie uczczony nawet po śmierci, nie odnaleziono jego zwłok i nie pochowano. Był piękny, bo zginął w kwiecie wieku, ale i posepny, bo nie rozumiany przez otoczenie, podjął się zadania, które z góry naznaczone było klęską. Pozostał „Jednym z tych, którzy całych siebie oddali sprawie wolności narodu”.

Mickiewicz był niewątpliwie tym poetą, który położył kamień węgielny pod ukształtowanie wizerunku Jasińskiego w pamięci pokoleń. Obraz ten wielokrotnie powtarzany przez innych piszących na trwałe zespolił się z wizerunkiem generała.

Analizy dramatów Mickiewicza i Słowackiego, w których wspomniany został Jasiński podjął się Wiktor Hahn w „Kurjerze Literacko-Naukowym”. Autor artykułu *Słowackiego: „Horsztyński” i Mickiewicza: „Jakób Jasiński”* porównał oba dramaty, których akcja działa się w 1794 r. na Litwie i doszukał się w nich podobieństw, pomimo tego, że powstały niezależnie od siebie:

W poniższych uwagach pragnę zwrócić uwagę na podobieństwo dwóch utworów dramatycznych, *Słowackiego* i *Mickiewicza*, podobieństwo zupełnie przypadkowe, nie może być bowiem mowy o jakimkolwiek wpływie jednego z wielkich twórców na drugiego — mam tu na myśli tragedję *Słowackiego*, znaną pod tytułem, nadanym jej przez A. Małeckiego: „Horsztyński”, napisaną w r. 1835, nie wydaną za życia poety, i tragedję *Mickiewicza*, skreśloną w języku francuskim, p. t. „Jacques jasiński ou Les deux Polognes”, pochodzącą z r. 1837, z której, jak wiadomo zachowały się tylko *cztery sceny aktu I*, ponadto z opracowania polskiego *scena pierwsza aktu IV* powstała znacznie później, podczas pobytu w *Konstantynopolu* w r. 1855, tuż przed śmiercią⁴².

W artykule zauważono podobieństwa obu utworów w zakresie: tła zdarzeń historycznych, osoby Szymona Kossakowskiego i Józefa Kossakowskiego. Jeśli chodzi o postać Jasińskiego, to znajdujemy przypuszczenia autora artykułu o możliwym biegu akcji w niedokończonym dramacie Mickiewicza wynikające z analizy zachowanych fragmentów utworu:

⁴⁰ Dr. Z. M. [E. Czekalski], *Obróńca Pragi — Bohater Kościuszkowski...*, s. 3–4.

⁴¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz...*, s. 10, (w. 65): *Dalej Jasiński, młodzian piękny i posepny*).

⁴² W. Hahn, *Słowackiego: „Horsztyński”...*, s. 6.

W „Horsztyńskim” nieznajomy opowiada w a. V szczegółowo o akcji Jakóba Jasińskiego w Wilnie w kwietniu 1794 roku, pozatem w kilku poprzednich scenach jest także mowa o nim; nie można też wątpić, że i w tragedji Mickiewicza, powstanie pod wodzą Jasińskiego, głównego bohatera utworu, musiało stanowić jeden z głównych momentów akcji. Czy Mickiewicz przedstawił także śmierć bohatera *Jasińskiego*, trudno rozstrzygnąć; przypuszczać jednak można z wielkim prawdopodobieństwem, że z rozwoju akcji wynikało niejako koniecznie takie jej zakończenie⁴³.

Kruczkowski w artykule zatytułowanym cytatem z Mickiewicza „Jasiński, młodzian piękny i posepny” powtórzył wcześniejszą tezę piszących, iż krótki fragment, który poświęcił Jasińskiemu Mickiewicz to zasłużony hołd dla tego bohatera: „Trzy wiersze w *Panu Tadeuszu*, to nie jest wcale tak mało”⁴⁴.

Niepodważalne jest to, że Jasiński do końca pozostał żołnierzem o niepospolitej odwadze, gotowym ginąć za szczytne cele. Jego śmierć zawsze budziła wiele kontrowersji. Jedni uważali ją za bohaterską, inni za nieracjonalną. Ostatnie chwile generała wyglądały prawdopodobnie tak jak opisał to w *Pieśni* Kiciński. Autor ucharakteryzował Jasińskiego na wielkiego bohatera narodowego, którego śmierć została przyrównana do zachwycającego zachodu słońca:

Jak wspaniały zachód słońca;
Takim jest zgon bohatera;
Choć legnie kraju obrońca,
Jednak wiecznie nie umiera.

Zgasłe słońce się narodzi,
By nowym wdziękiem jaśniało;
Tak Bohater z świata schodzi
By piękniejszą jaśniał chwałą⁴⁵.

Postawa Jasińskiego wymagała bowiem silnego charakteru, odwagi, męstwa:

Lecz ten wyższy nad mocarze,
Ten godzien ludów nagrody;
Który krew i życie w darze
Niesie na Ołtarzu swobody⁴⁶.

Jego działanie dla dobra kraju nie było nagłe i chwilowe. Miał plany, które realizował od wielu lat i zamierzał je kontynuować. Śmierć Jasińskiego była sym-

⁴³ Tamże.

⁴⁴ L. Kruczkowski, *Jasiński, młodzian piękny i posepny...*, s. 3.

⁴⁵ B. Kiciński, *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim...*, s. 299–300.

⁴⁶ Tamże, s. 300.

boliczną chwilą końca niepodległości ojczyzny, która odsyła do pól semantycznych związanych ze zmierzchem, ciemnością. W chaosie, który zapanował rozbłyska światło, które emanuje z postaci Jasińskiego, dającego wzór przyszłym pokoleniom do walki o niepodległy byt:

Nie jak nągła błyskawica,
Co na chwilę światło sieje;
Chwała jego tak oświeca,
Jako słońce kiedy dnieje⁴⁷.

Interesujący jest fragment, który nawiązuje do znanego w literaturze motywu pór roku, przemijania. Jasiński był, zdaniem Kicińskiego, jak wiosna w swoim zapale i nowym oglądzie świata:

I wolność ma wiosnę swoją,
I swobody święte drzewa;
W uroczu kwiaty się stroją
lecz rzadki owoc dojrzewa.

Spadają kwiaty żałośnie;
Rzadko który się utrzyma;
Po naszej swobody wiosnie,
Zbyt prędko nastała zima...⁴⁸

Generał określony został jako „nasz”. Dalej nazwany został znakomitym rycerzem, który poznał smak wojny i był świadomy tego, że śmierć jest nieuchronnie związana z obroną przez niego profesją:

Jasiński! ty naszą siłą.
Ty rycerzy kwiatem byłeś;
I nad Ojczyzny mogiłą,
Wczesne życie uroniłeś⁴⁹.

Jasiński nie należał do osób, które byłyby zdolne pogodzić się z życiem w zniewolonej ojczyźnie zdając sobie sprawę, że nie zrobiły wszystkiego, aby nie dopuścić do rozbioru — nawet oddać życie. Wychował się w wolnym kraju, którego kultura za najwyższą wartość uznawała wolność. Interesujący jest fragment, w którym

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże, s. 301.

Jasińskiemu przypisane zostały cechy takie, jak „cnota Katona”⁵⁰ i „odwaga Tela”. W tym kontekście Jasiński jawił się jako odważny, gdyż zginął szlachetnie, bo jednak w walce, ale podejmując się przegranej bitwy szedł świadomie na śmierć. Katon zginął w wyniku śmierci samobójczej.

Wychowanek Szkoły Rycerskiej, tak jak żołnierz spartańskiej armii wyróżniał się męstwem i szaleńczą wręcz odwagą. Utwór Kicińskiego przedstawia Jasińskiego jako rycerza, dziedzica kultury przodków. Przedostatnia strofa przypominała o wartościach, które były mu bliskie — Bóg i honor:

Jasiński Spartana wzorem,
Poprzysiągł śmierci na wiarę;
I przed Bogiem i honorem
Ostatnią spełnił ofiarę⁵¹.

Pieśń Kicińskiego jest wczesnym zachowanym przedstawieniem Jasińskiego. Od momentu jego śmierci do wydania utworu minęło 27 lat. Stanowi ona cenny zapis świeżej jeszcze u potomnych pamięci o generale. Jasiński został przedstawiony jako bohater, który wyrósł w szlacheckiej kulturze i kultywował jej wzorce. Takie wartości jak wolność, Bóg, honor, ojczyzna były mu za przewodnika. Całe swoje młode życie poświęcił dla dobra ojczyzny, walczył o jej wolność i niepodległość, by stać się wzorem dla następnych pokoleń.

Wypowiedź innego poety, Góreckiego, w wierszu *Śmierć Jasińskiego* zaczyna się słowami:

Patrzcie na błonia za Pragę,
Obrońce tam wasi stali,
I tak przywykli, z odwagą
Chwały i śmierci czekali⁵².

Utwór ukazuje postać Jasińskiego jako walecznego młodego wodza na czele żołnierzy czekających na pewną śmierć. Towarzyszył im zapał i przekonanie, że ich postawa przejdzie do historii. Wychowani zostali zgodnie z zasadą, że nie należy okazywać strachu, ani bać się śmierci w szczytnym celu. Mamy tu odwołanie do tradycyjnych wartości sarmackich:

⁵⁰ Tamże, s. 301. B. Kiciński przypisał Jasińskiemu *Nieziętą cnotę Katona*. Podobnymi cechami posłużył się Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* (s. 10), Ks. I: *Dalej w polskiej szacie/ Siedzi Rejtan, żałośny po wolności stracie; W ręku trzyma nóż ostrzem zwrócony do łona,/ A przed nim leży Fedon i żywot Katona./ Dalej Jasiński, młodzian piękny i posepny*.

⁵¹ B. Kiciński, *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim...*, s. 302.

⁵² A. Górecki, *Śmierć Jasińskiego...*, s. 3.

Na bitnych Litwinów czele
Jasiński przewodził młody,
Szykował, i tak rzekł śmieie:
„Za święte ojców swobody.

Wnet się pocznie bitwa krwawa,
Bracia w tej szczęsnej godzinie,
Komu miła wolność, sława,
Niech dziś zwycięża lub ginie!”⁵³

Jasiński dobrowolnie stanął do walki na czele oddziału w obronie wolności państwa. Oddziałowi, do którego niewielu miało odwagę się przyłączyć towarzyszyła już wówczas specyficzna aura. Gdy wielu znakomitych dowódców udawało się na emigrację lub przeszło na stronę zaborcy, Jasiński pociągnął za sobą żołnierzy, którzy nie bali się iść z odwagą do walki. Autor w wierszu włożył w jego usta słowa, które miał w tym ważnym historycznie momencie wypowiedzieć:

Przedajne dusze! Tyrany,
Gdym wam się bronić niezdolny,
Nie dla mnie te są kajdany,
Ja umrę, lecz umrę wolny⁵⁴.

Górecki przedstawił moment śmierci generała:

Zgon jego niejeden w jęku
Poprzedził najeźdnik dziki.

Ojczyzna krwią swych zboczona,
Co właśnie kona w tę chwilę,
Tuląc rycerza do łona,
W jednym z nim padła mogile⁵⁵.

W wierszu Góreckiego Jasiński ukazany został jako wódz, który poległ razem ze swoim oddziałem w nierównej walce. Zgodnie z honorowym kodeksem rycerskim zaszczytem mu było oddać życie za wolność ojczyzny.

Tekst napisany po latach, bo w 1917 r. pt. *Obrońca Pragi*, nawiązując do wizji Mościckiego ukazuje jak mógł wyglądać dzień 4 listopada 1794 r.: „Fale wrogów wdzierają się na szańce, las bagnatów ogarnia dzielną postać bohatera. Skłóty bagnatami pada obrońca Pragi na wznak, dzierżąc mocno w dłoni szablę, której mu wróg

⁵³ Tamże, s. 3.

⁵⁴ Tamże, s. 4.

⁵⁵ Tamże.

wydrzeć nie zdołał”⁵⁶. Ta emocjonalna wizja śmierci odwoływała się do rycerskiej odwagi generała, podobnie jak w cytowanych utworach poetyckich.

W 1924 r. Jasiński wciąż jawił się jako wódz spełniający wielką misję. Jego czyn miał służyć całemu narodowi. Tak opisał go Gembarzewski w wierszu pt. *Jakób Jasiński*⁵⁷. Konteksty jakimi posłużył się autor dla ukazania postaci poety-żołnierza to: zezwolenie na śmierć w młodym wieku zgodnie ze złożoną żołnierską przysięgą („Tylko umierać wolno — tak każe przysięga”), walka podczas szturmie Pragi w 1794 r., podczas której poległ Jasiński („Kolcem szyków kłójący [!] potwór — jeż piekielny/ Praga w gruzach! Zdobywcy sycą się krwi łupem — Obrońca jeden został się na warcie — trupem”), Jasiński to prawnik husarza spod Cecory, w chwili śmierci porównany został do ptaka będącego symbolem wolności („Lecz prawnik husarza z Cecory. Jedzie husarz. Wnukowi przypnie tęczę skrzydeł, Bo wnuk ptakiem był... Ptakom nie potrzeba sideł”).

Wiersz przedstawia zachowane w świadomości ogólnonarodowej tło kształtujące pamięć o Jasińskim jako bohaterze kościuszkowskim. Jest ono zgodne z widzeniem jego osoby w przedstawionych wcześniej tekstach. Interesującym porównaniem jakim posłużył się autor wiersza jest nawiązanie do rodowitych polskich korzeni Jasińskiego jako potomka walecznych husarzy z bitwy polsko-tureckiej z 1620 r.

IV

W okresie zaborów ważną rolę odgrywała prasa polska, która adresowana była do szerokiego grona czytelników, pełniła funkcję informacyjną i publicystyczną. Gazety i czasopisma, ze względu na warunki życia narodowego, nastawione były na propagowanie idei niepodległościowych, dlatego ukazywały się tam teksty zaangażowane, odwołujące się do historii Polski, spełniające patriotyczne zobowiązania wobec obywateli. Doniosłą rolę w realizacji tych założeń odgrywały największe prasowe ośrodki wydawnicze: Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań i Wilno.

W latach zaborów rozbudzano w świadomości nowych pokoleń Polaków patriotyzm. Zasłużonych jednostek mogących pełnić rolę symbolu było wiele. Na jeden z nich wybrano Jasińskiego. Kościuszko był duchowym przywódcą narodu, chłopci posiadali swojego Bartosza Głowackiego. Jasiński był doskonałym materiałem na wzorzec do naśladowania dla młodzieży mieszczańskiej — kierował się emocjami, był buntownikiem, sprzeciwiał się zastanej władzy, ceniał wolność, zginął w kwiecie wieku, a przy tym był poetą piszącym dość swawolne wiersze. Był on człowiekiem

⁵⁶ T. K.-c, *Obrońca Pragi...*, s. 330.

⁵⁷ M. Gembarzewski, *Jakób Jasiński...*, s. 3.

z krwi i kości, jednym z wielu dającym nadzieję na możliwość zostania docenionym za trud włożony w wyzwolenie ojczyzny.

Wspomniane teksty opublikowane w czasopismach kształtowały biografię generała, która dotychczas zbudowała była z domysłów, przypuszczeń i niejasności. Mościcki wydając pierwszą poważną książkę poświęconą Jasińskiemu, poprzedzoną badaniami nad jego życiorysem, uporządkował jego biografię. Do tej pory wizerunek Jasińskiego gruntownie ukształtował Mickiewicz nadając jego osobie cechy romantycznego bohatera. Jasiński nie został należycie uczczony po śmierci, nie odnaleziono jego zwłok, nie odprawiono pogrzebu. Jedynym materialnym wspomnieniem była płyta nagrobna na Cmentarzu Kamionkowskim w Warszawie, dlatego — jak wspomniano — Polska, a szczególnie mieszkańcy warszawskiej Pragi winni są Jasińskiemu pamięć za mężną obronę ojczyzny:

Ze łzą Bracie! wspomnij sobie,
O dniu czwartym Listopada;
Niech na Jasińskiego grobie,
Kwiat wdzięczności rodak składa⁵⁸.

Teksty w czasopismach napominały naród do należytego uczczenia generała, choćby nazywając jego imieniem jedną z warszawskich ulic: „Warszawa ma obowiązek pamiętać o obrońcy Pragi. A Praga winna mu cześć tę już w najbliższej przyszłości wyrazić chociażby przez nadanie jego nazwiska jednej z licznych swoich ulic”⁵⁹.

Doszukiwano się nawet wśród historyków tzw. „spisku milczenia” w traktowaniu poezji Jasińskiego:

A jednak zasłużył sobie na więcej uwagi ten bohater, którego dziwnie niechętnie, jakby przez rękawiczki jakiegoś *spisku milczenia*, traktowali przez sto pięćdziesiąt lat nasi oficjalni historycy. Szlachecko-mieszczkańscy zakłamywacze dziejów polskich raczyli co najwyżej dostrzegać tylko Jakóba Jasińskiego-żołnierza, głucho natomiast między nimi o Jakóbie Jasińskim-poecie i... polityku, o wyrazistym szermierzu idei, o jednym z najbardziej świadomych i konsekwentnych polskich *jakobinów*⁶⁰.

Wizerunek Jasińskiego w oczach Kruczkowskiego nabrał nowego, choć nie do końca prawdziwego odcienia. Jawił się w nim jako rewolucjonista, głosiciel niepodległości i wyzwolenia społecznego.

Poszukiwanie sposobu przedstawiania Jasińskiego w dziewiętnastowiecznym i dwudziestowiecznym czasopiśmiennictwie przyniosło w efekcie ciekawy obraz.

⁵⁸ B. Kiciński, *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim...*, s. 299.

⁵⁹ Dr. Z. M. [E. Czekalski], *Obronca Pragi — Bohater Kościuszkowski...*, s. 4.

⁶⁰ L. Kruczkowski, *Jasiński, młodzian piękny i posepny...*, s. 3.

Brak własnego państwa nie zahamował zainteresowania historią Polski — poczucie sumienia narodowego podtrzymywały czasopisma. Preferowano teksty przybliżające społeczeństwu historię państwa, budzące dumę z dokonań narodu. Zamierzeniem autorów było ukazanie osoby Jasińskiego na tle historii Polski przez pryzmat jego odważnej działalności wojskowej i tragicznej śmierci. W większości tekstów odnotowano niewielką i fragmentaryczną liczbę dokumentów źródłowych świadczących o życiu generała. Z upływem lat informacje były coraz dokładniejsze dzięki ukazaniu się w 1917 r. monografii Mościckiego. Licznie nawiązywano do Mickiewicza, jako tego, który starał się wprowadzić Jasińskiego do hermetycznego grona polskich patriotów i zapisać go trwale w pamięci potomnych.

W analizowanym materiale spotykamy opinie o Jasińskim wskazujące na jego przywiązanie do kultury polskiej: „typ Polaka, wiernego cnocie staropolskiej”, miał „serce rycerskie”, „najdzielniejszy wódz narodowy”. W obyczajowości szlacheckiej przywiązywano wagę do godnego zgonu. Szczególnym honorem cieszyła się śmierć w obronie ojczyzny. Tym też należałoby tłumaczyć postawę Jasińskiego 4 listopada 1794 r. Uznając za słuszną opinię Zbigniewa Kuchowicza, który w Jasińskim dostrzegł nie jakobina i rewolucjonistę, ale szlachcica w jego zachowaniu i obyczajowości, zacytujmy ustęp jego książki:

W tradycji, w pamięci narodowej, bardziej zapisały się Raclawice czy zwycięska insurekcja warszawska niż klęski 1794 roku. Więcej wszakże zginęło wtedy pod Szczekocinami, na polach Maciejowic, na szańcach Pragi. Tych szlacheckich żołnierzy symbolizuje między innymi *młodzian piękny i posepny*, Jakub Jasiński, który padł podczas praskiej rzezi. Można rzec, że szlachta na ogół potrafiła nie tylko radośnie, beztrąsko żyć, lecz gdy przyszła potrzeba i pora, także godnie i mężnie umierać. Odchodziła z tego świata — czy to na swych domowych łożach, czy na szańcach bitewnych — przekonana, że znajdzie łaskę i zbawienie na innym świecie, że zapadła tylko w sen, który z czasem się skończy⁶¹.

Biografia Jasińskiego kształtowana była przez twórców bardziej i mniej znanych. Jego osoba pociągała i intrygowała, ale zawsze pozostawało w jego życiorysie coś, co nie do końca dało się pogodzić z wizerunkiem doskonałego bohatera narodowego. Młody, wykształcony, wpłątany w wir dramatycznych wydarzeń ostatnich lat wolnej Polski, ale jednocześnie niepokorny, ceniący wolność osobistą i kierujący się emocjami, które doprowadziły go do zgonu na szańcach warszawskiej Pragi, był Jasiński bohaterem, ale i buntownikiem. Niezaprzeczalnie, już chyba na zawsze pozostanie on „Młodzianem pięknym i posepnym”⁶².

⁶¹ Z. Kuchowicz, *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1993, s. 249.

⁶² S.R. Dobrowolski, *Jakub Jasiński: „młodzian piękny i posepny”*, Warszawa 1951.

Bibliografia

- Babnis M., *Nad Wilią i Wilenką*, Gdańsk–Pelplin 2011.
- Bard oswobodzonej Polski*, t. 1, Warszawa 1830.
- Bartoszewicz K., *Młodzian piękny i posepny*, „Nowa Reforma” 1918, nr 11–15.
- Czekalski E., *Bohater Insurekcji Kościuszkowskiej. Generał Jakób Jasiński*, „Świat” 1917, nr 41, s. 10–11.
- Dębicki Z., *Jenerał Jasiński*, „Kurier Warszawski” 1917, nr 291, s. 3–4.
- Dobrowolski S.R., *Jakub Jasiński: „młodzian piękny i posepny”*, Warszawa 1951.
- Dr. Z.M. [E. Czekalski], *Obrońca Pragi — Bohater Kościuszkowski. Generał Jakób Jasiński*, „Kurier Polski” 1917, nr 276, s. 3–4.
- Gąsiorowska N., *Wolność druku w Królestwie Kongresowym 1815–1830*, Warszawa 1916.
- Gembarzewski M., *Jakób Jasiński*, „Gazeta Warszawska” 1924, nr 232, s. 3.
- Godebski C., *Wiersz do legionów polskich*, Warszawa 1805, wyd. następne, [w:] *Dzieła wierszem i prozą...*, Warszawa 1821.
- Gorczyński B., *O Jakobie Jasińskim, jako poecie. Notatka literacka*, „Gazeta Wileńska” 1906, nr 52, s. 2.
- Górecki A., *Śmierć Jasińskiego*, „Nowa Gazeta” 1917, nr 169, s. 3–4.
- Hahn W., *Słowackiego: „Horsztyński” i Mickiewicza: „Jakób Jasiński”*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1927, nr 33, s. 6.
- Herbst S., Libera Z., *Jasiński Jakub*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 42–45.
- Horoszkiewicz J., *Echa minionych lat...*, z. 1, Lwów 1889.
- Kaleta R., *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Kelera J., *Poezja Jakuba Jasińskiego. Zarys monograficzny*, Wrocław 1952.
- Konopnicka M. [J. Sawa], *Śpiewnik historyczny*, Lwów 1905.
- Kiciński B., *Duma. O jenerale Jasińskim przez Br. Kicińskiego*, [w:] J. Horoszkiewicz, *Echa minionych lat...*, z. 1, Lwów 1889, s. 30–31.
- Kiciński B., *Śpiew historyczny o Jenerale Jasińskim*, „Sybilla Nadwiślańska” 1821, nr 5, s. 299–302.
- Kruczkowski L., *Jasiński, młodzian piękny i posepny*, „Czarno na Białem” 1939, nr 29, s. 3.
- Kruczkowski L., *Śpiewnik historyczny (1767–1863). Wydanie nowe*, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1919.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1993.
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz czyli Ostatni zajazd na Litwie: historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, oprac. i wstęp S. Pigoń, Wrocław 1980.

- Mościcki H., *General Jasiński i powstanie kościuszkowskie*, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1917.
- Mościcki H., *Wiersz gen. Jasińskiego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1917, nr 19, s. 237.
- T. K.-c, *Obrońca Pragi*, „Echo Pragi” 1917, nr 42, s. 329–330.
- Wiadomości osobiste*, „Kurier Poranny” 1886, nr 65, s. 2.
- Wójcicki K.W., *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia warszawskie*, t. 2, Warszawa 1974.
- Zachmacz Z.M., *Jakub Jasiński — general i poeta: nad biografią i tekstami*, Warszawa 1995.